

Iwona Burkacka  
Uniwersytet Warszawski, Warszawa  
i.burkacka@uw.edu.pl

## CZY POLSZCZYZNĘ MOGĄ WZBOGACIĆ NOWE TYPY STRUKTUR SŁOWOTWÓRCZYCH?

**Słowa kluczowe:** słowotwórstwo, neologizm, nazwy zawodów, morfotaktyka, leksyka

**Keywords:** word formation, neologism, names of professions, morphotactics, lexis

### Wstęp

Trudno przewidywać przyszłość, w tym rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny, tworzący tak zróżnicowanego stylistycznie, środowiskowo i tematycznie. Jak zauważa Stanisław Gajda:

Aktualnie w nauce panuje dość silny sceptycyzm wobec prognozowania. Wynika on z doświadczeń związanych z XX-wieczną futurologią (nietrafność przewidywań i ich ideologiczne uwarunkowania), ale przede wszystkim z uświadamianiem sobie wielkiej i wzrastającej złożoności świata oraz z braku odpowiednich narzędzi poznawczych do tworzenia prognoz. Przy ich konstruowaniu trzeba liczyć się z determinacją przyrodniczą (biologiczną, por. geny), z kulturowym przekazem (por. memy), a także z ludzką wolną wolą (Gajda 2012: 36).

Jednak zdaniem badacza nieodzowne jest wybieganie w przyszłość i „ważna jest nie tyle trafność prognoz, ile ich funkcja ostrzegawcza i doradcza” (ibid.). Wiadomo też, że zmiany w leksyce zachodzą łatwiej i szybciej niż w gramatyce. Niektóre tendencje

obserwowane w słownictwie mogą się nasilać, inne osłabiać czy wygasać. Zmiany polegają nie tylko na wprowadzaniu nowych jednostek<sup>1</sup>, ale również na przeszerzegowaniach stylistycznych słów czy wychodzeniu ich z użycia<sup>2</sup>. Zróżnicowanie odmianowe polszczyzny najsilniej unaocznia się bowiem w słownictwie.

Najbardziej widoczną metodą wzbogacania zasobu leksykalnego<sup>3</sup> jest zapożyczanie wyrazów z języków obcych, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z zapożyczeniami właściwymi i z zapożyczeniami w pierwszym etapie ich funkcjonowania w polszczyźnie<sup>4</sup>. Gdy wyraz ma nietypowy dla polszczyzny wygłos (niespotykany w języku polskim, zwłaszcza w formach rzeczowników) lub pisownię (np. z końcową literą oznaczającą samogłoskę) bądź akcent, zwłaszcza oksytoniczny, poczucie obcości struktury pozostaje na dłużej, ponieważ procesy adaptacyjne zachodzą wolniej<sup>5</sup> (przede wszystkim w polszczyźnie pisanej, w tym tekstach poddawanych korekcie<sup>6</sup>). Często zapożyczenia takie są nieodmienne<sup>7</sup>, a wyrazem ich przyswojenia staje się – oprócz wymowy i pisowni – tworzenie form pochodnych słowotwórczo<sup>8</sup>, np. *tabu* – *tabuistyczny*, *tabuistycznie*, *tabuizacja*, *tabuizm*, *tabuizować*, *explicite* – *eksplicytny*, *eksplicytność*, *eksplicytnie*.

Pisząc o nowych derywatach, zwykle się podkreśla, że często są one efektem internacjonalizacji czy jednostronnego wpływu języka angielskiego (w wersji amerykańskiej) na polszczyznę (zob. np. Waszakowa 2007), a ich pojawienie się modyfikuje nie tylko leksykę, ale i system słowotwórczy polszczyzny. Podkreśla się więc, że z języków obcych przejmujemy:

- 1 Na temat sposobów wzbogacania słownictwa istnieje bogata literatura, por. np. Cyran 1974; Buttler 1978; Kowalik 1986; Kudra 1996, 2001; Markowski 2000, 2005; Ochmann 2004; Nagórko 2007; Waszakowa 2007.
- 2 O procesach wygasania znaczeń i wychodzenia wyrazów z użycia pisali m.in. Buttler 1989, 1992; Długosz-Kurczabowa 1992; Migdał 2006; o rozwoju zasobu leksykalnego polszczyzny – np. Dubisz 1999, 2002; Walczak 1999.
- 3 Zarówno polszczyzny ogólnej, jak i odmian zawodowych czy środowiskowych (ich części).
- 4 Zaobserwować wtedy można ich oryginalną pisownię (jeśli dotyczy to występowania w tekstach pisanych) i często wymowę (w tekstach mówionych) oraz brak odmiany lub z rzadka występujące formy fleksyjne (zarówno w piśmie, jak i mowie).
- 5 Na tym tle interesujące jest szybkie spolszczenie rzeczownika *gej*, na co zwrócił uwagę Mirosław Bańko w dyskusji w trakcie obrony doktoratu Jagody Rodzoch-Malek (IJP UW, 23 IV 2013 r.). Sądzę, że zapis wyrazu z literą *j* niewątpliwie ułatwił dalszą adaptację tego zapożyczenia.
- 6 W polszczyźnie mówionej, zwłaszcza nieoficjalnej, formy fleksyjne pojawiają się szybciej i nie są źródłem tak wielu kłopotów, z którymi się stykamy, gdy próbujemy te formy zapisać, por. z jednej strony formy celownika czy dopełniacza liczby pojedynczej nazw geograficznych typu *La Rioja* (wym. rjocha), *Loja* (wym. Loha), *Koja* (wym. kodża) [będące przedmiotem zainteresowania Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej i Zespołu Ortograficzno-Onomastycznego RJP przy PAN], a z drugiej tworzenie form fleksyjnych wbrew normie – np. miejscownika lp. *\*o sołe (show)*, *\*Turnale (Turnau)*, dopełniacza lp. *dwa \*loga (logo)*.
- 7 W innym opisie: mają wszystkie formy tożsame z formą mianownikową. Rzeczownikom tym zwykle przypisuje się rodzaj nijaki.
- 8 Część to zapożyczenia, które w polszczyźnie mogą być reinterpretowane jako wyrazy pochodne, por. Waszakowa 1993.

- a) nowe formanty, np. *-ing*, *-er* (wydzielane z zapożyczonych słów i następnie włączane do polskiego inwentarza formantów);
- b) nowe podstawy słowotwórcze (zapożyczone wyrazy z czasem stają się podstawami nowych derywatów, zwykle na początku przymiotników, np. *lejałt* – *lejałtowy*, zdrobnień, np. *lejałcik*; a gdy zaistnieją większe potrzeby nazewnictwa, nawet całych gniazd słowotwórczych, np. konstituowanych wokół słowa *komputer*<sup>9</sup>);
- c) obce modele słowotwórcze, które abstrahujemy z wyrazów zapożyczonych, będących strukturami złożonymi w wyjściowym języku, a następnie przenosimy do rodzimego systemu, np. złożeniowce – *ekotorba*, *agrowczasy*; czy seria nazw afer z elementem *-gate*.

Odmiany środowiskowe i profesjonalne są też częstym źródłem zapożyczeń wewnętrznych. Jednostki przejmowane z tych odmian zwykle stają się elementami polszczyzny potocznej (w szerszym rozumieniu tego terminu), by po pewnym czasie przejść do odmiany standardowej/oficjalnej<sup>10</sup>. Podobnie wędrują terminy i frazeologizmy, np. sportowe do języka polityki. Przejmowane jednostki po pewnym czasie podlegają przewartościowaniu stylistycznemu (widocznemu zwłaszcza w języku młodszego pokolenia). Tracą swoje naćechowanie, czyli stają się neutralne stylistycznie<sup>11</sup>. Niektóre zmieniają znaczenie<sup>12</sup>.

9 Wyraz *komputer* jest podstawą następujących derywatów: *komputerek*, *komputerowiec*, *mikrokomputer* (→ *mikrokomputerowy*), *minikomputer* (→ *minikomputerowy*), *komputeryzować* (→ *komputeryzacja*, *skomputeryzować* → *skomputeryzowany*) odnotowanych w SGS-II, a także środowiskowych *komp* (→ *kompic*, *kompik*) oraz potwierdzonych w NKJP: *ekomputer*, *kryptokomputer*, *hiperkomputer*, *biokomputer* i licznych przymiotników złożonych, np. *cyfrowo-komputerowy* [wyszukiwarka PELCRA, 8.07.2013 r.].

10 W nowej propozycji klasyfikacji nazw zawodów znajdziemy środowiskowy neologizm słowotwórczy *piaskarz* w znaczeniu 'lakiernik stosujący piaskowanie' (jak można wywnioskować ze sposobu zapisu i umiejscowienia wśród zawodów) (PZKZS). Na marginesie warto dodać, że słownikowe znaczenie tego wyrazu to 'robotnik wydobywający piasek z dna rzeki' (USJP: *zaw. techn.*). Jak można sądzić, oba derywaty powstały niezależnie od siebie, w różnych odmianach środowiskowych, od różnych podstaw (*piasek* i *piaskować*) i – jak można przypuszczać – w innym czasie (*piaskarz* 'lakiernik' jest późniejszy).

11 Podobnie dzieje się z niektórymi wulgaryzmami, np. *zajebisty* (dewulgaryzacja wulgaryzmów, por. np. Kowalikowa 2000), wyrazami potocznymi czy pospolitymi (por. np. Dubisz 1995; Gajda 1999; Markowski 2005: 272–273; Ożóg 2011: 52–76).

12 Efekty neosemantyzacji nie są tak widoczne i często pozostają poza świadomością tzw. przeciętnego (zwykłego) użytkownika polszczyzny. Jak wskazują badania A. Otwinowskiej-Kasztelan, dotychczas wpływu języka angielskiego na polszczyznę mówioną młodego pokolenia Polaków, dopiero bardzo dobra znajomość języków obcych i wysoki poziom świadomości językowej pozwalają na zauważenie dokonujących się pod wpływem języków obcych zmian znaczenia wyrazów (Otwinowska-Kasztelan 2006: 46–47). Również związki frazeologiczne zyskują nowe znaczenia, często odbiegające znacznie od tradycyjnego sensu. Niekiedy trudno stwierdzić, czy mamy do czynienia z ich homonimią czy neosemantyzacją, znaczenia są bowiem dość odległe, por. *być w odmiennym stanie* tradycyjnie 'być w ciąży' i środowiskowo (młodzieżowe) 'być pod wpływem środków odurzających'. Klasyfikację komplikuje fakt, że jednostki te mogą występować w różnych odmianach polszczyzny. Cechą zaś socjolektów jest ich duża zmienność i brak kodyfikacji.

W słowotwórstwie można zauważyć podobne zjawiska: coraz chętniej korzystamy z derywacji ujemnej (por. Kaproń-Charzyńska 2005), która charakterystyczna jest dla polszczyzny środowiskowej, młodzieżowej, ekspresyjnej, np. *paż* (od wyrazu *październik*), *info* (od: *informacje*). Często takie struktury zostały zapożyczone, np. *komp*, *net*, ale na gruncie słowotwórstwa synchronicznego mogą być interpretowane jako pochodne od rzeczowników *komputer* i *internet* (zob. np. Waszakowa 1993; Kleszczowa 2007: 116). Owo skracanie upowszechniła też jedna z akcji reklamowych (*wielka wyprz* – od: *wyprzedaż*) i cała seria dowcipów. Jednak nasilenie pewnych procesów może być chwilowe, a utworzone w ten sposób słowa to być może *hapax legomena*.

Istotne też jest działanie mechanizmu analogii<sup>13</sup>, np. na wzór *urlopu macierzyńskiego* – utworzono wyrażenie *urlop tacierzyński*, początkowo jako żart, a na wzór *patronatu* (*patronatu medialnego*) – niedawno *matronat* (*medialny*), por. przykłady użycia ostatniej formy:

Stowarzyszenie Współpracy Kobiet NEWW-Polska objęło matronatem medialnym projektem (!) „Porozmawiajmy o zdrowiu”.

([www.neww.org.pl/pl/news/news/15295,4.html](http://www.neww.org.pl/pl/news/news/15295,4.html); 2.05.2013).

Regulamin przyznawania patronatu/matronatu stowarzyszenia [...] O patronat/matronat mogą ubiegać się podmioty publiczne i gospodarcze [...].

([www.kph.org.pl/pl/patromatronat-kph](http://www.kph.org.pl/pl/patromatronat-kph); 2.05.2013).

Akredytacja prasowa i matronat medialny. Media zainteresowane akredytacją na Kongres oraz matronatem medialnym, prosimy o kontakt z [...]

([krolestwopolek.eu/.../Sponsor-pack-Zjednoczone-Krolestwo-Kobiet-Jan-...](http://krolestwopolek.eu/.../Sponsor-pack-Zjednoczone-Krolestwo-Kobiet-Jan-...); 2.05.2013).

Matronat medialny: Patronat medialny: Współpraca redakcyjna: Sponsorzy. [...]

(Kwartet – Teatr Nowy im. K. Dejmka w Łodzi;  
[www.nowy.pl](http://www.nowy.pl) › Spektakle; 2.05.2013).

Trudno jednak przewidzieć, jaki model czy wzór się upowszechni, znajdzie naśladowców czy zaciekawi nas, a zwłaszcza polityków czy dziennikarzy, których język jest dla większości Polaków wzorem. Ostatnio na przykład powstało kilka nowych wyrazów z formantem *-oza*, np. *pikseloza* ‘obraz cyfrowy o widocznych pikselach’, także ‘rozmyta fotografia’, *pasteloza* ‘trend w malowaniu budynków w pastelowe barwy’, które nawiązują do nazw chorób z sufiksem *-oza*, *salmonelloza*, *bakterioza*, *toksoplazmoza*. Z kolei nazwy portali plotkarskich to często zdrobnienia, np. *pudelek*, *pomponik*, *kozaczek*.

13 S. Gajda (2012: 36) uważa, że w budowaniu prognoz istotna jest metoda rzutowania w przód tendencji i czynników rozpoznanych dla przeszłości i współczesności, a dla języka to m.in. analogia (a także czynniki psychiczne i społeczne, zasada ekonomii, przewyżczanie tradycji, operacja użyteczności), lub budowanie przez specjalistów scenariuszy czy modeli przyszłych stanów rzeczy.

Trudno ustalić, czy to tylko przypadkowa zbieżność, czy wykorzystanie skojarzeń: wyraz *plotka* ma w swojej strukturze element *-k(a)*, który często bywa wykładnikiem deminutywizacji. Jednak w omawianej strukturze nie chodzi o rzeczywistą funkcję tego elementu, tylko o przywoływane skojarzenia. W przymiotniku *tacierzyński* przyrostek ma postać rozbudowaną w stosunku do przymiotnika *macierzyński*, inne są też podstawy tych form adiektywnych, a przecież nie przeszkodziło to utworzeniu wyrażenia *urlop tacierzyński* (zob. Burkacka 2012: 189) i jego rozpowszechnieniu w języku medialnych przekazów, potocznych rozmów – jako odpowiednika urlopu wychowawczego, który jest wykorzystywany przez ojca. Podobnie jest z wyrażeniem *matronat medialny*. Podstawą<sup>14</sup> *patronatu* jest słowo *patron* w znaczeniu ‘osoba lub instytucja opiekująca się kimś, czymś; opiekun, protektor, obrońca (za USJP: patron 1. książk. a). Co jest podstawą *matronatu*? Może *matrona*, czyli według USJP 1. *podn. a. książk. żart.* ‘kobieta starsza, zachowująca się statecznie i dostojnie’, 2. *hist.* ‘w starożytnym Rzymie: kobieta zamężna, szanowana ze względu na wysoką pozycję społeczną i czystość obyczajów’, a może rzeczowniki *matka*<sup>15</sup>, *matriarchat*<sup>16</sup>? W obu przykładach istotniejsze okazało się skojarzenie i skrótowość, metaforyczność, sprzyjająca komunikacji<sup>17</sup>. Ważniejsza jest użyteczność tego sformułowania niż umotywowanie czy przejrzystość słowotwórcza. Zwykle nowe struktury na początku wywołują negatywną ocenę normatywną, por. uwagi o niepoprawności złożów równorzędnych typu *chłoporobotnik*, hybryd (w polszczyźnie ogólnej<sup>18</sup>), złożeniowców czy nazw żeńskich, tworzonych od rzeczowników zakończonych na *-log*, typu *filolog* – *filolożka*, czy utworzonych w wyniku derywacji paradygmatycznej, typu *minister* – *ministra*<sup>19</sup>. Jednak z czasem, gdy stają się one trwałym i potrzebnym elementem systemu, ich ocena normatywna ewoluuje.

14 W słowotwórstwie synchronicznym (diachronicznie można rozpatrywać *patronat* jako zapożyczenie późnołacińskie).

15 W znaczeniu podstawowym, które jest podstawą frazeologizmu *być komuś albo dla kogoś matką*, czyli ‘opiekować się kimś jak własnym dzieckiem’ i wyrażenia *matka chrzestna*.

16 Być może jako opozycja wobec patriarchy. W definicji *matriarchatu* interesujący jest element, który wskazuje na dominujące znaczenie kobiety w społeczeństwie (USJP 1. *antr.*) lub rodzinie (USJP 2. *przen. książk.*). Skojarzenie to nie jest pozbawione uzasadnienia, ponieważ wyrażenie *matronat medialny* pojawia się w publikacjach organizacji walczących o pełne równouprawnienie kobiet.

17 Zwłaszcza że w przekazach medialnych, codziennym porozumiewaniu się precyzyjność sformułowań nie jest ceniona.

18 Akceptowane były hybrydy w terminologii naukowej czy technicznej.

19 Por. np. Doroszewski 1968: 325–359, 376, 409–410; Satkiewicz 1971, 1986; Gajda 1979; Miodek 1983; Kreja 1989; Jadacka 1992, 2001: 143–149, 2005: 107, 126–129; Waszakowa 2003; stanowisko RJP z 2012 r. czy liczne wypowiedzi i wywiady Katarzyny Kłosińskiej (publikowane np. w *Gazecie Wyborczej* z 1 III 2012, „Mucha to ministerka, nie ministra”).

## 1. Nowe struktury słotwórcze

Swoje rozważania chciałabym odnieść do poszukiwań nowych struktur słotwórczych, czyli nowych typów wyrazów pochodnych i ich derywatów, połączeń formantów oraz kombinatoryki sufiksальной (Burkacka 2012<sup>20</sup>). Nie chciałabym się także ograniczać do polszczyzny oficjalnej, ponieważ – jak stwierdziła Krystyna Kowalik<sup>21</sup> – to obrzeża systemu najbardziej nas interesują. Te obrzeża to sfera kreatywności słotwórczej, która jest bliska pisarzom, poetom, ale i zwykłym użytkownikom polszczyzny, a zwłaszcza młodzieży, gimnazjalistom. Tu też jest miejsce na formy okazjonalne, utworzone z potrzeby chwili, chęci zażartowania. Stąd sięgam do Narodowego Korpusu Języka Polskiego i zasobów polszczyzny funkcjonującej w internecie (fora, blogi, grupy dyskusyjne itp.). To miejsca, w których mogą się pojawiać nowe struktury, drogi słotwórcze, niewykorzystane do tej pory w polszczyźnie ogólnej, być może też zapowiedzi tego, co będzie.

Poszukując odpowiedzi na pytanie, czy możliwe są nowe typy struktur lub połączeń formantów, przyjrzyjmy się wybranym przykładom:

- a) derywatom od nazw żeńskich;
- b) nowym (nieodnotowanym) połączeniom sufiksów, występującym w tych derywatach (z punktu a);
- c) ewentualnym kontynuacjom ciągów sufiksálních.

Wybór struktur pochodnych od nazw żeńskich jest nieprzypadkowy, prognozowanie zmian w podsystemie leksykalnym jest bowiem ściśle powiązane z procesami ogólniejszymi, zachodzącymi zarówno w języku, jak i społeczeństwie czy świecie. Nazwy żeńskie zaś powracają w wielu dyskusjach, często niejęzykoznawców, i może warto się zastanowić nad tym, czy te struktury otwierają nowe możliwości słotwórcze.

Wiemy, że od nazw żeńskich nie tworzy się wielu derywatów<sup>22</sup>. Możliwe są zdrobnienia i przymiotniki, ale są one dość rzadkie – na pewno niewiele ich znajdziemy w słownikach, choć może być to wynikiem tego, że i same nazwy żeńskie są niezbyt

20 W pracy tej znajdują się bibliografia i omówienie prac dotyczących łączliwości przyrostków, w tym prostych sufiksów przymiotnikowych i rzeczownikowych.

21 Rozbudowane ciągi morfologiczne (struktury o dużym stopniu rozczłonkowania) stanowią peryferie systemu morfologicznego i zwykle są ilustrowane izolowanymi przykładami, ponieważ „system językowy preferuje struktury nieskomplikowane” (Kowalik 1977: 198). Jednak właśnie ten margines przyciąga badaczy. Jak ujmuje to K. Kowalik: „Z punktu widzenia analizy morfologicznej najciekawszy jest system peryferyjny, a nie struktury seryjne” (ibid.: 198). Podobnego zdania była również Maria Brodowska-Honowska, która uważała, że „w słotwórstwie zawsze możliwe są »niespodzianki«” (Brodowska-Honowska 1964: 194), stąd „przedmiotem badań w słotwórstwie powinny być zarówno formacje tzw. regularne, jak i w równej, a nawet większej mierze formacje nieregularne” (Brodowska-Honowska 1964: 200).

22 Jak zauważył Marek Łaziński, dotyczy to także języka czeskiego i niemieckiego; na temat polszczyzny por. Burkacka 2012: 74–76.

często notowane w słownikach – a derywaty od nich są traktowane jako struktury potencjalne i niezasługujące na uwzględnienie w słowniku. Oprócz nich warto się przyrzeć nazwom męskim, które niekiedy są tworzone od nazw żeńskich, np. *położny*, *pielęgniarz*, *nianieki*. Nie mam tu na uwadze takich struktur, jak *gąsior* czy *kaczor*<sup>23</sup>, za których podstawy można przyjąć rzeczowniki w znaczeniu nazwy gatunku zwierzęcia, a nie nazwy samic. Rzeczownikami *gęś* i *kaczka* mają bowiem przynajmniej dwa znaczenia w interesującym nas kontekście. Rzeczownikiem *gwiazda* można określać zarówno mężczyznę, jak i kobietę, por. definicję zamieszczoną w USJP: 3. *książk.* a) ‘człowiek wyróżniający się w danej dziedzinie, sławny i podziwiany’. Wyraz ten stał się podstawą formy *gwiazdor*, która odnosi się tylko do mężczyzny, choć nie wynika to wprost z definicji zamieszczonej w USJP: 1. *książk.* ‘sławny artysta, aktor, zwłaszcza filmowy; także: człowiek wyróżniający się w jakieś dziedzinie; znakomitość, gwiazda, sława’, można jednak wysnuć taki wniosek na podstawie podanych przykładów: *znany*, *lubiany gwiazdor*, *gwiazdor filmowy*, *gwiazdor stadionów*.

### 1.1. Zdrobnienia od nazw żeńskich

Przyjrzyjmy się kilku nazwom żeńskim i spróbujmy utworzyć ich zdrobnienia. Weźmy pod uwagę nazwy zakończone na *-k(a)*, w tym również struktury motywowane przez rzeczowniki zakończone na *-log* i *-i/yk*, oraz formy niezakończone na *-k(a)*, typu *gosposia*, *gospodyni*, *krawcowa*, *woźna*. Proponowane formy zdrobnień podaję w tabeli nr 1.

Tabela 1. Hipotetyczne zdrobnienia nazw żeńskich zawodów i zajęć

| Nazwa żeńska                | Hipotetyczne zdrobnienia                         |
|-----------------------------|--------------------------------------------------|
| <i>opiekunka</i>            | <i>opiekuneczka</i>                              |
| <i>niania</i> <sup>24</sup> | <i>nianieczka</i>                                |
| <i>filolożka</i>            | <i>filolozeczka</i>                              |
| <i>etyczka</i>              | <i>etyczeczka</i>                                |
| <i>gosposia</i>             | <i>gospośka, gosposieczka</i>                    |
| <i>gospodyni</i>            | <i>gospodynka a. gospodyńka</i>                  |
| <i>krawcowa</i>             | <i>krawcówka, krawcóweczka</i>                   |
| <i>woźna</i>                | <i>woźniecza, woźnianka, woźnienka/woźnieńka</i> |

23 Podstawą derywatu *indor* jest rzeczownik *indyk*, nie jest więc to struktura motywowana przez nazwę żeńską.

24 Według USJP *niania* to zdrobnienie od rzeczownika *niania*. Jednak współcześnie słowo *niania* jest stosowane jako neutralna nazwa opiekunki do dziecka (nazwy są stosowane wymiennie, choć w projekcie klasyfikacji nazw zawodów i specjalności (PZKZS: 39) znajduje się tylko *opiekunka dziecięca domowa*.

Już pobieżny ich ogłód pozwala zauważyć, że w formach pochodnych od nazw zakończonych na *-k(a)* dochodzi do reduplikacji tego elementu (z alternacją *k:cz*), w której wyniku otrzymujemy ciąg *-eczka*, typowy dla zdrobnień drugiego stopnia, np. *lampeczka*, *krateczka*. W formie *etyczeczka* mamy dodatkowo głoskę *cz* (z alternacji *k:cz*, *etyk – etyczka*) w pozycji przed ciągiem *-eczka*, co sprawia, że forma ta jawi się nam jako ewidentne spieszczenie, silnie nacechowane ekspresywnie, chyba mocniej niż formy *aktoreczka*, *profesoreczka* (choć może być to efekt osłuchania czy opatrzenia się, rzeczownik *aktoreczka* jest bowiem używany, zwłaszcza w kontekstach nacechowanych ujemnie czy ironicznie). Dodatkowo forma *etyczka* nie jest rozpowszechniona i przypomina struktury odczasownikowe typu *wtyczka*, *zatyczka* (*zatyeczeczka*), a zdaniem Bogusława Krei

[...] układ głosek typu *-czeczka*, *-czeczek*, *-czeczko* jest, jak mi się wydaje, w języku polskim niepożądany. Słowotwórstwo się z tym liczy i tak środki słowotwórcze dobiera, by do niepożądanych układów fonetycznych nie dopuścić [Kreja 1970: 125–126]<sup>25</sup>.

Napotykamy też trudności w tworzeniu zdrobnień od rzeczownika *woźna* (podobnie *księżna*, *położna*), mające związek z wygłosem *źn*, a być może z odmianą przymiotnikową.

Po sprawdzeniu NKJP i zasobów Internetu znalazłam potwierdzenie kilku form:

- *opiekuneczka*, por.:

Moja *opiekuneczka* Zuzinka próbuje mnie uspić chyba:):):)

([http://smyki.pl/fotki/zobacz\\_683462\\_Moja-opiekuneczka-Zuzinka-probuje-mne-uspic-chyba:\):\):.html](http://smyki.pl/fotki/zobacz_683462_Moja-opiekuneczka-Zuzinka-probuje-mne-uspic-chyba:):):.html); 29.09.2013);

mam nadzieję, że pseudo *opiekuneczka* zapłaci za to!!!!!!

([www.pudelek.pl/arttykul/37506/villas\\_byla\\_bita\\_od\\_dawna/16/](http://www.pudelek.pl/arttykul/37506/villas_byla_bita_od_dawna/16/); 29.09.2013);

Pozdrawiam wszystkie kochane *opiekuneczki* i wygzekwujcie zawsze jak największą płacę i niczego się nie bójcie

([www.forum.02.pl/temat.php?id\\_p=5553553&start=30](http://www.forum.02.pl/temat.php?id_p=5553553&start=30); 6.05.2013);

A według mnie *opiekuneczka* pokazuje drugie, albo po prostu inne oblicze

(<http://www.nerwica.com/viewtopic.php?f=32&t=33811&start=42>; 29.09.2013);

- *gospośka*, notabene w wyrażeniu *męska gospośka*, por.:

Temat postu: Męska gospośka. Odpowiedz z cytatem. Jak myślicie czy faceci też mogą być dobrymi gosposiami?

([www.forummlodziezowe.postuj.pl/-forum219.html](http://www.forummlodziezowe.postuj.pl/-forum219.html); 6.05.2013);

<sup>25</sup> O niechęci do powtarzania grup głosek, podobnych pod względem fonetycznym, por. też. Manova, Winternitz 2011; Szymanek 2010: 262; Szymanek, Derkach 2005:102.

oraz w tekście żartobliwym (forma występuje ze względu na budowanie rymu), por.:

Każdy Adrian to jest wariat! Każda Anka to kochanka! Każda Zośka to gospośka! Każda Nata sobie lata! Jak polecą to świat nam świeci!

([www.opisy.beznudy.com/viewwww\\_opisek\\_7538.php](http://www.opisy.beznudy.com/viewwww_opisek_7538.php), 6.05.2013 r.);

- *gosposieczka* – tylko w wierszyku, nawiązującym do tekstu piosenki *Włazł kotek na płótek*,

Był sobie kotek,  
Wyszedł na płótek,  
Nie mógł zejść,  
i miauczał JEEŚĆ!!!  
W końcu gosposia,  
dostrzegła koteczka,  
koteczek szczęśliwy,  
i gosposieczka...  
A kotek na dole,  
mleczko chlipce w stodole,  
później zaśnie na sianku...  
I dobranoc koteńku...)

([palussskaaa11.blog.interia.pl](http://palussskaaa11.blog.interia.pl); 6.05.2013);

- *gospodyńka*, por.:

13 lip 2011 – Na miejscu czekała już *Gospodyńka* z osobistym Kierowcą, który [...] *Gospodyńka* zaś zapakowała nas w autobus, którym dojechaliśmy na [...]

[fusilla.blox.pl/2011/07/Wycieczka-do-stolicy-cz1.html](http://fusilla.blox.pl/2011/07/Wycieczka-do-stolicy-cz1.html)).

Kilka form funkcjonuje jako nazwy własne, np. nicki, np. *nianieczka*, nazwy zespołów *Gospodynki*, nazwy stron poświęconych gotowaniu – *gospodynka*, *krawcówka*, *krawcóweczka* lub nazwiska – *Woźniczka*, *Woźnianka*.

Nie odnalazłam form *\*filolożeczka*, *\*etyczeczka*, *\*gospodyniecza*, *\*woźnienka/woźnieńka*.

Warto zwrócić uwagę na bardzo małą liczbę owych potwierdzeń – zwykle jedno, rzadko dwa, co pozwala zaliczyć te formy do tworów okazjonalnych, żartobliwych, należących do języka osobniczego (indywidualizmy), być może stworzonych w celu wyrażenia emocji, będących wytworem chwili (wymyślenie nicka, nazwy strony itp. można potraktować jako formę kreacji).

## 1.2. Przymiotniki od nazw żeńskich

Od kilku wybranych nazw żeńskich (w części wymienionych w tabeli 1) utworzyłam przymiotniki, por. tabela 2.

Tabela 2. Przymiotniki pochodne od żeńskich nazw zawodów, tytułów i funkcji

| Nazwa żeńska      | Hipotetyczny przymiotnik                     |
|-------------------|----------------------------------------------|
| <i>profesorka</i> | <i>profesorkowy, profesorkowaty</i>          |
| <i>doktorka</i>   | <i>doktorkowaty, doktorkowy</i>              |
| <i>lekarka</i>    | <i>lekarkowy, lekarkowaty</i>                |
| <i>filolożka</i>  | <i>filolożkowy, filolożkowaty</i>            |
| <i>hostessa</i>   | <i>hostessowy</i>                            |
| <i>poetessa</i>   | <i>poetessowy</i>                            |
| <i>gospodyni</i>  | <i>gospodyniowy</i>                          |
| <i>ministra</i>   | <i>ministrowy, ministrowaty, ministrzany</i> |
| <i>niańka</i>     | <i>niańczy (forma potwierdzona)</i>          |
| <i>pracownica</i> | <i>pracowniczy</i>                           |

Kilka z tych przymiotników ma identyczny kształt z formami pochodnymi od rzeczowników będących męskimi nazwami zawodów, funkcji i tytułów lub ich zdrobnień, por.: *pracownik* – *pracowniczy*; *profesorek* – *profesorkowaty, profesorkowy*; *doktorek* – *doktorkowaty, doktorkowy*; *minister* – *ministrowy*.

Z tego powodu poszukiwanie kontekstów odnoszących się do nazw żeńskich jest utrudnione. Należy jednak pamiętać, że powstanie form homonimicznych (homonimia słowotwórcza pierwszego stopnia (zob. Buttler 1968)) nie blokuje derywacji, por. *piątkowy* (od rzeczowników *piątek* i *piątka*), ale może powodować, że „żeńskość” nie jest widoczna, a przecież używając nazw żeńskich, dąży się do wydobywania kobiet z cienia (mówi się o nieobecności kobiet w życiu publicznym i zawodowym, a stosowanie nazw z widocznym wykładnikiem żeńskości ma być sposobem na ich wyeksponowanie, ukazanie rzeczywistej roli kobiet w społeczeństwie i formą walki ze stereotypami płci).

Forma *niańczy* nie jest nowa, odnotowuje ją kilka ogólnych słowników języka polskiego – SJPd, PSWP, a także słowniki ortograficzne (np. SOJP). Występuje w niej nieproduktywny współcześnie formant *-i/yny* (funkcjonujący w przymiotnikach, np. *ciotczyny, babciny*). Od częściej dziś używanej formy *niania* tworzy się przymiotnik *nianiowy*, por.:

Biznes wózkowy i nianiowy.

(<http://mwisniewski.blog.onet.pl/2007/03/26/czas-o-czasie-biznes-wozkowy-i-nianiowy-blue-slonce/>; 12.05.2013);

Nianiowy cennik w Stolicy.

([dzieci.ikeo.pl/index.php?topic=8765.0;wap2](http://dzieci.ikeo.pl/index.php?topic=8765.0;wap2;); 12.05.2013);

Do tego dnia zatrudnialiśmy nianię, zgodnie z Ustawą Nianiową. ... rynek nianiowy to dalej szara strefa, ja chciałam zatrudnić nianię.

(<http://dzieciowo.pl/2012/09/zakonczenie-wspolpracy-z-niania-legalnie-zatrudniona-co-jak-i-kiedy.html>; 12.05.2013).

Znalazłam także potwierdzenia następujących form: *hostessowy*, *poetessowy*, *lekar-kowy*, por.:

Jest to tzw pornotyk (rymowany poetessowy erotyk)

([www.fotka.pl/forum/taniec\\_i\\_kultura/10360,Qbkensowy.../5](http://www.fotka.pl/forum/taniec_i_kultura/10360,Qbkensowy.../5) Kopia; 6.05.2013)

Hostessowy uśmiech numer 2 i zapraszamy do pobierania napisów (tudzież wersji w mkv) do pierwszej OAD-ki spod znaku Hen Semi :)

([animegarden.eworks.pl/news/page:4](http://animegarden.eworks.pl/news/page:4); 12.05.2013);

Moim zdaniem decydujące są uwarunkowania genetyczne więc „lekarkowe” opowieści są chyba trochę na wyrost!

([forum.dr-kwasniewski.pl/index.php?PHPSESSID...topic=554.0](http://forum.dr-kwasniewski.pl/index.php?PHPSESSID...topic=554.0); 29.09.2013);

a szukając formy *ministrowy*, znalazłam przymiotnik *ministrzany*:

Jak to wygląda w wypadku „afery *ministrzanej*”? „Ministra” to przykład tzw. słownictwa włączającego, niedyskryminującego. Chodzi o to, by kobiety nazywać [...]

(Tomasz Piekot<sup>26</sup>, strona publiczna: OGON MERDA PSEM: [http://www.tomaszpiekot.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=72&Itemid=25](http://www.tomaszpiekot.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=72&Itemid=25); 29.09.2013).

Warto zwrócić uwagę na umieszczenie przymiotnika *lekarkowy* i wyrażenia *afera ministrzana* w cudzysłowie, co może być wyrazem ironii czy zdystansowania się autora do użytych form wyrazowych (przywołanie na prawach cytatu).

Nie odnalazłam wystąpień form: *lekarkowaty*, *filolożkowy*, *filolożkowaty*, *gospodynio*. Można więc zauważyć, że przymiotniki od nazw żeńskich wykonawców zawodów, tytułów i funkcji nie są współcześnie często derywowane, a jeśli nawet są tworzone lub zostały utworzone wcześniej (por. *niańczyny*), to pojawiają się w tekstach sporadycznie, poza formą *nianiowy*, która ma liczne potwierdzenia. Można mówić o braku zapotrzebowania na takie struktury, ponieważ ograniczeń morfologicznych nie ma, co można zaobserwować, porównując łączliwości sufiksu *-k(a)* w funkcji deminutywnej i feminatywnej. Od zdrobnień bywają tworzone derywaty (zob. Burcka 2012: 137–140). Jeśli więc istnieje jakaś blokada w tworzeniu derywatów od nazw żeńskich z formantem *-k(a)*, *-i/yn(i)*, *-ess(a)* itp., to ma ona raczej charakter semantyczny czy zwyczajowy. Należy też zauważyć, że brak przymiotników od nowszych nazw żeńskich zawodów czy profesji może być wyrazem istniejącej tendencji do zastępowania przymiotników odrzeczownikowych, zwłaszcza pochodnych od nazw

<sup>26</sup> Autorem strony jest językoznawca, co nie jest bez znaczenia.

osób, przez wyrażenia rzeczownikowe, np. *ciasto*, *serwetka babci* (zamiast *babcina*), *komputer siostry* (zamiast *siostrzany*); na narty należące do brata mówimy tylko *narty brata* (nie: \**braterskie narty*). Przymiotniki te mają przenośny sens<sup>27</sup> (*siostrzany* i *braterski* – ‘serdeczny, przyjazny’, *babciny* – ‘staroświecki, z innej epoki, niewspółczesny’, por. *babcina sukienka*), a niektóre ich połączenia z rzeczownikami – charakter sfrazeologizowany, np. *braterska pomoc*, *siostrzana miłość* (podobnie *matczyzna miłość*).

### 1.3. Nazwy męskie

W polszczyźnie nazwy żeńskich wykonawców zawodów wywodzi się zwykle od nazw męskich, np. *lekarz* – *lekarka*, *nauczyciel* – *nauczycielka*, *gospodarz* – *gospodyni*, *pracownik* – *pracownica*. Istnieje jednak grupa nazw zawodów związanych z opieką nad dziećmi czy ludźmi chorymi, starszymi, a także z prowadzeniem domu, wykonywanych zazwyczaj przez kobiety, np. *pielęgniarka*, *położna*. Mężczyźni tymi pracami – w sensie zawodowym – zaczęli się interesować znacznie później. Sytuacja na rynku pracy się zmienia, modele męskości również, stąd pojawiają się ogłoszenia, w których poszukuje się mężczyzn, i komentarze dotyczące tej sytuacji, por.:

„Ze względu na fakt, że zatrudniamy już kilka kobiet, tym razem poszukujemy mężczyzny” Taką treść zawarła jedna z fundacji poszukująca osoby do pracy z dziećmi i młodzieżą w środowisku ulicy w Łodzi. Społeczeństwo podlega ciągłym zmianom, praca zawodowa również. Zawody uważane za typowo kobiece, leżą w obszarze zainteresowań Panów i na odwrót. Problem w tym, że wcale nie jest łatwo zmienić stereotypy płci, dlatego też w sfeminizowanych zawodach, takich jak nauczycielka, pielęgniarka, sekretarka, opiekunka do dziecka, wciąż przeważają kobiety.

(<http://www.eioba.pl/a/2ul4/mezczyzna-opiekunka-pielegniarka-wizazystka-kosmetyczka-nauczycielka>; 29.09.2013)

Nazwy męskie derywowane od żeńskich nazw zawodów są tworzone w następujący sposób:

- a) zmiana paradygmatu, np. *położny* od *położna*, *pogodynek* od *pogodynka*,
- b) ucięcie formantu *-k(a)* i alternacja, np. *pielęgniark* od *pielęgniarka*,
- c) ucięcie *-k(a)*, np. *manikiurzysta* od *manikiurzystka*, *pedikiurzysta* od *pedikiurzystka*, *wizażysta* od *wizażystka*.

<sup>27</sup> Przymiotnik *braterski* oznacza według USJP 1. *książk.* ‘przyjacielski, serdeczny, przyjazny, bratni’, *braterski uścisk, pocałunek, braterskie przywiązanie, zaufanie*; 2 *przestarz.* ‘właściwy bratu – każdemu z synów mających wspólnych rodziców, należący, odnoszący się do brata’, *braterskie uczucie, braterska miłość*; przymiotnik *siostrzany* zaś – *książk.* ‘właściwy siostrze, taki jaki powinien być u siostry, jaki powinien charakteryzować siostrę; przyjazny, serdeczny’, *siostrzana rada, siostrzany pocałunek, uścisk, siostrzana serdeczność, wyrozumiałość*; *żyć do kogoś siostrzane uczucia, fraz.: siostrzane serce* (USJP).

Zauważmy, że mamy do czynienia z mechanizmami derywacji podobnymi do tych, które służą do tworzenia nazw żeńskich (zamiast dołączania sufiksu mamy odjęcie tego formantu, a kierunek alternacji i zmiany paradygmatu jest odwrotny, por.:

- a) zmiana paradygmatu, np. *woźny* – *woźna*, *motorniczy* – *motornicza*,
- b) dodanie sufiksu *-k(a)* i alternacja, np. *malarz* – *malarka*, *lekarz* – *lekarka*,
- c) dodanie sufiksu *-k(a)* bez alternacji, np. *polonista* – *polonistka*, *artysta* – *artystka*.

Powstaje jednak pytanie, czy można według wymienionych wcześniej sposobów utworzyć męskie nazwy zawodów od takich profesji bądź zajęć jak: *wizażystka*, *kosmetyczka*, *opiekunka*, *gospośia*, *niania*, *pomoc domowa*<sup>28</sup>. Niektóre nazwy męskie są już dość rozpowszechnione, a nawet stosowane jako nazwy zawodu, np. *wizażysta*, por.:

Droży Państwo, wszystkich zainteresowanych zdobyciem atrakcyjnego zawodu Wizażysty, [...] zapraszamy do podjęcia nauki w Policealnym Studium Wizażu WIZARD.

([www.edu.wroc.pl/wizard/index.html](http://www.edu.wroc.pl/wizard/index.html); 2.02.2013).

Podobnie jest z rzeczownikami *manikiurzysta* i *pedikiurzysta*, por.:

Manikiurzysta-Pedikiurzysta tryb: zaoczny [...] zainteresowanych zdobyciem atrakcyjnego zawodu [...] Manikiurzysty-Pedikiurzysty [...].

([www.edu.wroc.pl/wizard/index.html](http://www.edu.wroc.pl/wizard/index.html); 2.02.2013);

Zawód: Manikiurzysta/pedikiurzysta. Szkoła: Roczna Szkoła Policealna.

([http://krakow.dlastudenta.pl/dlaMaturzysty/zawod/Manikiurzysta-pedikiurzysta,Profesja\\_Centrum\\_Kształcenia\\_Kadr,16377,32739.html](http://krakow.dlastudenta.pl/dlaMaturzysty/zawod/Manikiurzysta-pedikiurzysta,Profesja_Centrum_Kształcenia_Kadr,16377,32739.html); 29.09.2013).

Choć należy dodać, że w SO PWN odnotowano tylko *pedikiurzystę*, por. *pedikiurzysta* *-yście*, *-ystę*; *-yści*, *-ystów*.

W odniesieniu do mężczyzn, którzy zajmują się prowadzeniem domu, stosuje się dwa określenia: *gospośia* lub *gospoś*. Jest to zjawisko na tyle zauważalne, że poświęca się mu dłuższe teksty, a wspomniane rzeczowniki umieszcza jako tytuły, por.:

Gospośia lub gospoś. Nie zarabia

[Niektórzy uważają, że do listy pracujących fizycznie pracowników trzeba dopisać gospodynie domowe (to może być kobieta lub mężczyzna)].

(<http://praca.wp.pl/galeria.html?gid=12061212&title=Gospośia-lub-gospoś-Nie-zarabia&gpage=8&img=12061617&ticaid=111650>; 29.09.2013);

<sup>28</sup> Pomijam tu niektóre inne zawody, np. *sekretarka* – ze względu na bogatą literaturę przedmiotu i konkurencję w postaci rzeczowników *asystent/asystentka* (choć zakresy obowiązków się różnią), *przedszkolanka* – ze względu na to, że nie jest to oficjalna nazwa zawodu (nauczyciel wychowania przedszkolnego).

Gospoś domowy na zakupach

[Kiedyś panowało przekonanie, że mężczyźni dobrowolnie nie robią zakupów. [...] Ostatnimi czasy w tej kwestii zmieniło się wiele – w tym przede wszystkim podejście samych mężczyzn. Zakupy przestały być czymś mało męskim, a sami zainteresowani nie wyglądają już, jakby chodzili na nie za karę].

([www.marketing-news.pl/theme.php?art=1214](http://www.marketing-news.pl/theme.php?art=1214); 29.09.2013).

Jednak w nagłówkach prasowych (czy nagłówkach tekstów internetowych) może to być chwyt służący przyciągnięciu uwagi czytelnika<sup>29</sup>, podobnie jak np. modyfikacje związków frazeologicznych, gry słów. Forma *gospoś* pojawia się również wewnątrz tekstów, np.:

Jako że życie zawsze może nas czymś zaskoczyć, w wydawałoby się na wskroś tradycyjnej i patriarchalnej Italii działa jedyne na świecie stowarzyszenie „gospośiów domowych”, czyli zrzeszenie mężczyzn, którzy „profesjonalnie” zajmują się prowadzeniem domu. Ambitnym prowadzeniem domu, prowadzeniem domu na wysoki połysk, z konfiturami [...].

(„Wysokie Obcasy”, 2003 nr 242, Katarzyna Tubylewicz: [ktubylewicz.poland.biz.pl/pl/site/teksty/gospośi](http://ktubylewicz.poland.biz.pl/pl/site/teksty/gospośi); 12.05.2013);

Chłopcy dają ogłoszenie do gazety i zjawia się Gospoś – męska pomoc domowa.

([www.filmpolski.pl/fp/index.php/521375](http://www.filmpolski.pl/fp/index.php/521375)).

Temat, czy mężczyzna może być *kosmetyczką*, stał się przedmiotem kilku dyskusji na specjalistycznych forach internetowych. Głos zabierali i sami zainteresowani (mężczyźni), i ich rodziny (zwykle związane z branżą), i koleżanki. Pojawiał się również wątek dotyczący nazwy zawodu i stosowania rzeczownika *kosmetolog*, por.:

Należy zwrócić uwagę, że między kosmetologiem, a kosmetyczką jest taka różnica jak między lekarzem, a magistrem pielęgniarstwa. Nie ocenia się kto ma większy udział w procesie leczenia chorego. Potrzebne są te dwie grupy, aby procedury przebiegały prawidłowo. Podobnie jest z kosmetologiem i kosmetyczką. Powinni wzajemnie współpracować, działać dla wspólnego celu i wzajemnie korzystać ze swojego doświadczenia i wiedzy.

(<http://www.polnews.co.uk/index.php/poradnik/73-zdrowie-i-uroda/923-kosmetolog-a-kosmetyczka.html>; 29.09.2013);

W branży kosmetycznej pracują głównie kobiety, ale sporadycznie wśród słuchaczy zdarzają się panowie. Przykłady znanych na całym świecie mężczyzn – kosmetologów, wizażystów, kreatorów mody pokazują, że potrafią być oni specjalistami w tej dziedzinie.

(<http://www.uczelnie.info.pl/index.php?mod=zawody&id=7>; 29.09.2013).

<sup>29</sup> Zdaniem Jolanty Kowalewskiej-Dąbrowskiej (2011) nowe formacje w języku prasy pełnią funkcję perswazyjną, ośmieszającą lub łagodzącą ostrość oceny, są także przejawem kreatywności.

W tekstach pojawia się wyraz *kosmetolog*, pochodny od nazwy *kosmetologia*, z wyrazistym zakończeniem *-log*, wskazującym na specjalistę, znawcę, a więc niosącym prestiż. Utworzony został według modelu derywacji paradygmatycznej, często wykorzystywanego do derywowania nazw zawodów, specjalności, por. *socjologia* – *socjolog*, *reumatologia* – *reumatolog*, *ginekologia* – *ginekolog*. Nie odnalazłam form *\*kosmetyczek* i *\*kosmetyk* w funkcji nazw męskich wykonawców zawodów. Sądzę, że atrakcyjniejszy okazał się rzeczownik *kosmetolog*. Uzupełnianie luk nazewniczych jest bowiem możliwe przez wykorzystanie innych podstaw słowotwórczych<sup>30</sup>, co jest wyrazem działania mechanizmu kompensacji (por. też Kallas 2003).

Mężczyzna, który zawodowo opiekuje się dzieckiem, to *nianie* lub *opiekun dzieci* (*dziecka*) albo *opiekun do dziecka*. Forma *nianie* została upowszechniona za sprawą polskiego tytułu książki Holly Peterson *Nianie, czyli facet do dziecka*, charakterystyki i recenzji powieści, por.:

Ale i ona ulega modzie, angażując niania do swego dziewięcioletniego syna. Przystojny i niekonwencjonalny Peter ma chłopcu zastąpić zapracowanego ojca [...].

([lubimyczytac.pl/ksiazka/29312/nianie-czyli-facet-do-dziecka](http://lubimyczytac.pl/ksiazka/29312/nianie-czyli-facet-do-dziecka); 12.05.2013).

Forma ta występuje również w innych tekstach, np.

Instytucja niania funkcjonuje zagranicą od dobrych kilku lat. Coraz więcej panów decyduje się na pracę w charakterze opiekuna do dzieci. Szczególnie samotne, posiadające synów kobiety chętniej niż dwudziestolatki zatrudniają mężczyzn, którzy mogą przekazać dorastającym chłopcom właściwe wzorce.

[[www.papilot.pl](http://www.papilot.pl) › życie › Wydarzenia; 12.05.2013].

Mężczyzna może również wykonywać zawód *hostessy*, jest wtedy *hostessą*, *hostem* lub *promotorem*. Spójrzmy na przykłady:

Czy mężczyźni boją się zostać *hostessą* a raczej *promotorem*? [...] Tymczasem mamy dla panów interesujące propozycje współpracy. *Hostessowanie* to nie tylko praca w markach czy rozdawanie ulotek, obsługujemy też ciekawe eventy, na których nasi promotorzy świetnie się sprawdzają i... bawią. [...]. Nasi gości wcielili się w członków mafii [...]. Gości towarzyszą też naszym *hostessom* podczas konferencji i bankietów.

(<http://blog.inplus.netedifice.com/?p=107>, 14.05.2013);

Znajdź pracę Host Promotor z Renego. ... *Hostessa/Host* – *Promotorka/Promotor* ... Poszukujemy *hostess/hostów* na akcję promocyjną w Legnicy i Wałbrzychu!

([praca.renego.pl/pracy/host+promotor](http://praca.renego.pl/pracy/host+promotor)Kopia); 12.05.2013.

<sup>30</sup> Podobne zjawisko dotyczące rzeczowników *prawda* i *falsz* omawia Hanna Jadacka (1991:172). Autorka zwraca uwagę na istnienie czasownika *weryfikować* i jego derywatów, które odgrywają rolę „plomb znaczeniowych”. Por. też Burkacka 2012: 127.

Pytanie, dotyczące nazwy mężczyzny, który zajmuje się hostessowaniem, dotarło nawet do Poradni Językowej PWN:

Szanowni Państwo,  
bardzo proszę o wskazówkę – jak nazywa się osoba płci męskiej, która na targach i podobnych imprezach zachwala dany towar? Gdyby to była kobieta, mówilibyśmy o hostessie. A mężczyzna to... host? hostes?

(<http://poradnia.pwn.pl>; 14.05.2013).

Na pytanie odpowiedział Mirosław Bańko:

*Host*, oczywiście, że *host*. Por. *steward* i *stewardesa* (z uproszczonym angielskim przyrostkiem *-ess*).

(<http://poradnia.pwn.pl>; 14.05.2013).

Zarówno słowo *promotor*, jak i *promotorka* mają nowe znaczenie 'ktoś, kto promuje towar, markę lub produkt'. Pod względem słotwórczym można wyraz *promotor* opisać jako derywat pochodny od czasownika *promować II* w znaczeniu handlowym 'dokonywać promocji jakiegoś produktu wprowadzanego na rynek, jakiejś firmy lub jakiegoś przedsięwzięcia; reklamować, lansować' (USJP), a forma *promotorka* byłaby derywatem odrzeczownikowym. *Promotor* i *promotorka* byłyby więc homonimami form odnotowanych w słownikach.

Można więc zauważyć, że współcześnie wybiera się dwa podstawowe sposoby tworzenia nazw męskich wykonawców czynności. Po pierwsze, korzysta się z możliwości derywowania rzeczowników od istniejących nazw żeńskich i w tym celu stosuje się ucięcia i derywację paradygmatyczną (np. *pedikiurzysta*, *gospoś*), a po drugie, wykorzystuje mechanizm kompensacji, w którym uzupełnienia dokonywane są z udziałem innych leksemów (por. *kosmetolog*). Część wymienionych przykładów ma charakter tekstowy, niektóre zostały odnotowane w słownikach, a w dobie dyskusji o równouprawnieniu i walce ze stereotypami płci nazwy męskie mogą się upowszechnić, tym bardziej że w klasyfikacji zawodów mamy nazwy *pielęgniarka* i *położna*, a zawody te od lat wykonują również mężczyźni.

## 2. Czy dałoby się wydłużyć istniejące ciągi sufiksalne<sup>31</sup>?

W pracy poświęconej kombinatoryce sufiksальной w polskiej derywacji odrzeczownikowej (Burkacka 2012) przedstawiłam typowe dla polszczyzny połączenia sufiksalne i układy tych połączeń. Ciągi te niekiedy mają liczne potwierdzenia i wskazanie przykładów ich

<sup>31</sup> Ciąg sufiksalny to układ zbudowany z przynajmniej dwóch sufiksów (korpusów sufiksalnych), występujących w minimum jednym derywacie będącym składnikiem łańcucha słotwórczego, np. ciąg *-kow(y)* – efekt połączenia dwóch sufiksów *k(a)+ow(y)* – występuje m.in. w przymiotniku *lampkowy*, który jest motywowany przez zdrobnienie *lampka*, pochodne od rzeczownika *lampa* (więcej por. Burkacka 2012).

realizacji w derywatach nie nastręcza trudności, np. *-izacyjny*, np. *amerykanizacyjny*, *ewangelizacyjny*, *legalizacyjny*, *kolonizacyjny*; inne pojawiają się sporadycznie. Niektóre mają charakter jednostkowy, niepowtarzalny, funkcjonują często w derywatach pochodnych od jednej podstawy, np. *-eczarski* (*sanie*), lub takie wnioski można wyciągnąć, analizując materiał słownikowy (SGS-II), będący podstawą materiałową.

Rozważmy, czy dałoby się wydłużyć istniejące ciągi. Najdłuższy 5-sufiksalny ciąg *al-ny+i/yzować+acja+or+ski=alizatorski* mógłby mieć kontynuację, ponieważ do sufiksu *-sk(i)* dołączany bywa sufiks *-ość* (np. *dworski* – *dworskość*, *towarzyski* – *towarzyskość*) lub przysłówkowe *-o* (*dworsko*, *towarzysko*), jednak ani materiał słownikowy, ani przegląd materiału w NKJP czy zasobów internetowych nie potwierdził występowania takiego ciągu. Co prawda, znajdujemy ciąg *\*alizatorsko* w wyrażeniu *moralizatorsko*, ale część tego ciągu należy do tematu (rdzenia), sufiksy są tylko cztery [pięć formantów: *moralny* → *morał* <> Ø+izować+ator+ski+o]. Ciągu *\*alizatorskość* nie odnalazłam ani w NKJP, ani w internecie (posługiwałam się wyszukiwarką Google w lutym 2013 r.).

Spośród 4-sufiksalnych ciągów kilka można podejrzewać o możliwe rozwinięcia. Oto one:

- atywizacyjny* → *\*atywizacyjnie lub* → *\*atywizacyjność*;
- janizacyjny* → *\*janizacyjnie lub* → *\*janizacyjność*;
- eczarski* → *\*eczarsko*<sup>32</sup>;
- i/ywnikowaty* → *\*i/ywnikowato lub* → *\*i/ywnikowatość*;
- alizacyjny* → *\*alizacyjność*<sup>33</sup>;
- i/yjarski* → *\*i/yjarsko lub* → *\*i/yjarskość*;
- nikowość* → *\*nikowościowy*;
- alnizacyjny* → *\*alnizacyjnie lub* → *\*alnizacyjność*;
- i/yzacyjność* → *\*i/yzacyjnościowy*;
- i/zatorski* → *\*i/yzatorsko*<sup>34</sup>.

Jedynie dwa zyskały przedłużenie:

- alizacyjny* → *alizacyjnie*<sup>35</sup> – *konceptualizacyjnie*, por.:

Czy zdrowie jest w części pojęciem społecznym? Poniżej w ogromnym skrócie, pragnę obronić tezę, że „dobrostan społeczny” należy konceptualizacyjnie oddzielić od zdrowia.

(M. Demel, *Z dziejów promocji zdrowia*, t. 3 *Trudne lata 1945–1989*, książka, AWF, 2000, cytata za NKJP);

- i/yzatorski* → *i/yzatorskość* – *moralizatorskość*, por.:

Wiersz ten przypomina średniowieczną *moralizatorskość*.

(30 X 1999, Usenet – pl.hum.poezja, 13.03.2013).

32 Ciąg odnotowany tylko w formacjach złożonych, w których element *o* jest interfiksem.

33 Tylko w wyrażeniu *realizacyjność*, w którym element *al* należy do podstawy, nie jest sufiksem.

34 Jedynie w wyrażeniu *organizatorsko*, jednak w jego budowie można wskazać tylko trzy sufiksy.

35 Występującym w dziesięciu wyrazach, ale którego części należą do tematów podstaw.

Reszta wymienionych hipotetycznych ciągów nie znalazła potwierdzenia, choć ich długość byłaby równa długości struktury przymiotnikowej lub dłuższa o jedną sylabę, a struktury znajdowały potwierdzenie w połączeniach rdzenia i sufiksów (brak więc w tym wypadku ograniczeń natury morfonologicznej<sup>36</sup>). Należy zatem wnioskować, że istnieją ograniczenia długości ciągów, o których pisała np. Krystyna Kowalik (1998: 605). W większym stopniu restrykcje te dotyczą tworzenia derywatów w polszczyźnie mówionej, codziennej, a w mniejszym terminologii (por. Burkacka 2012: 128–129, 146–153 oraz Burkacka 2011).

Może zatem warto się przyjrzeć kontekstom lewostronnym, czyli zbadać, czy możemy mieć do czynienia z większą wymiennością członów rozpoczynających ciąg.

### 3. Czy powstaną nowe połączenia sufiksów?

Nowe połączenia sufiksów są możliwe, albo gdy pojawią się nowe przyrostki, albo gdy przestaną działać ograniczenia w łączliwości sufiksów dotychczas występujących.

Procesy wzbogacania zasobu sufiksów lub poszerzania ich funkcji nie są zjawiskiem nowym. Zapożyczając nowe wyrazy, a zwłaszcza całe ich rodziny, wprowadzamy także nowe formanty. Współcześnie dość liczne połączenia tworzą przejęte z języka angielskiego sufiksy *-ing* i *-er*, np. *-er* prawostronnie łączy się z sufiksami: *-i/yn(a)*, *-jaln(y)*, *-k(a)*, *-k(i)*, *-ni(a)*, *-ow(a)*, *-sk(i)*, *-stw(o)*, np. *testerka*, *mobberka*, *testerski*, *pakerski*; *pakerstwo*, *testerowość*, a nawet tworzy ciągi trójsufiksalne: *er+jan<izm>+in* lub *er+jan<izm>+ski*, *er+ski+o* lub *er+ski+ość*; lewostronnie dołącza formanty: *-i/yz(ować)*, *-i/yzacj(a)*; *-ing* prawostronnie się łączy z formantem *-owy*, np. *system kontrolingowy* a. *controllingowy*, *mobbingowy*, *mobingowany* (pracownik).

Z nowszych i nieangielskich z pochodzenia formantów warto wspomnieć o sufiksie *-etk(a)*, który można wydzielić w takich derywatach jak *szamponetka* i *bulionetka*. Wzorem jest niemotywowana słowotwórczo *saszetka* i francuski formant *-ette*. Oba derywaty funkcjonują w dziedzinach, w których język francuski ma mocną pozycję: to kuchnia i kosmetyki, co może sprzyjać upowszechnieniu tych derywatów.

Oprócz nowych formantów często mamy do czynienia z elementami o trudnym do ustalenia statusie<sup>37</sup>. Wiele z nich tworzy struktury seryjne i modne, np. element *para-*, por. *parabank*<sup>38</sup>, *paraszpital*, *parasąd*, *paraszkoła*<sup>39</sup>, łatwo dołączane zarówno do zapożyczonych, jak i rodzimych podstaw.

36 Por. treść wcześniejszych przypisów.

37 Są często nazywane *formantoidami*, *poloprefiksami*, *premorfeimami*, *obcojęzycznymi elementami złożen* (por. Ochmann 2002, 2004; Burkacka 2010).

38 Wyraz *parabank* jest jednym z trzech słów roku 2012.

39 W zasadzie mamy dwa wyrazy *paraszkoła*: jedna forma powstała z połączenia elementu *para-* 'niby' i wyrazu *szkoła* (czyli to *niby-szkoła*), a druga z elementu *szkoła* i części *para-*, wyabstrahowanej z przymiotnika *paralotniarski*.

Nowe połączenia mogą też powstawać z dostępnego dziś zasobu afiksów, ale inaczej połączonego, czyli mogą być wynikiem zniesienia ograniczeń w łączliwości. W pracach słowotwórczych wskazuje się na przykład, że należy unikać reduplikacji sufiksów, ale nie zawsze to ograniczenie było i jest respektowane<sup>40</sup>, por. ciąg *-owościowy*: *ow(y)+ość+ow(y)*, np. *narodowościowy*), *-ościowość*: *ość+ow(y)+ość*, np. *całowościowość*, czy też *k(a)+k(a)*, *ek+ek*, *k(o)+k(o)* (w wyniku alternacji dające ciągi *-eczka*, *-eczek*, *-eczko*). Podkreśla się także, że reduplikacja przyrostka blokuje dalszą derywację, co jednak nie zawsze jest prawdą (por. Burkacka 2012: 137–141).

Zniesione mogą zostać także ograniczenia zwyczajowe czy morfologiczne. I tak, sufiks *-stw(o)*, tradycyjnie niełączący się z tematami czasownikowymi, może być zastosowany w derywacie dewerbalnym – *chciejstwo*<sup>41</sup>, a zapożyczony przyrostek *-izm* w celach ekspresywnych bywa dołączany do podstaw rodzimych, por. *kundlizm*<sup>42</sup>, *dodupizm*<sup>43</sup>. Formy te niosą duży ładunek emocjonalny, wyrażają ironię, na co zwracają uwagę Henryk Kardela (2005), a także Stanisław Grabias (1978: 97), omawiając strukturę *deburdelizacja* ‘sprzątanie pokoju’. Zdaniem Danuty Buttler „istotę słowa ekspresywnego stanowi kontrastowe zestawienie elementów morfologicznych” (Buttler 1979: 89).

Czasami opisywane ograniczenia bywają różnie kwalifikowane. Dotyczy to na przykład połączeń sufiksu *-k(a)* w funkcji feminatywnej z tematami rzeczowników zakończonych na *-log*. Zdaniem Bogusława Krei blokada tego połączenia ma charakter morfologiczny (Kreja 1989: 23–24), a według Haliny Satkiewicz – zwyczajowy (Satkiewicz 1971: 110). Dziś to ograniczenie, podobnie jak inna opisywana w literaturze przedmiotu blokada połączeń sufiksu *-ow(y)* z tematami zapożyczonymi, należy do historii<sup>44</sup>.

Oczywiście zmiana łączliwości sufiksu może wynikać także ze zmian funkcji, którą dany przyrostek pełni, wystarczy porównać na przykład łączliwość sufiksu wielofunkcyjnego *-ak* czy wspomnianego *-k(a)* (Burkacka 2012: 71, 73, 86–88, 138–139, 143–145, 194). W efekcie zmiany funkcji i rozbudowania struktury powstał formant *-alność*, charakterystyczny dla języka technicznego, na co zwracał uwagę B. Kreja, przedstawiając historię formacji zakończonych na *-alność* (Kreja 1993). Współcześnie

40 Szczegółowo piszę o tym w: Burkacka 2012.

41 Derywat utworzony przez Melchiora Wańkowicza.

42 Jw.

43 Przykład wymieniany przez Danutę Buttler (1979: 89).

44 Więcej na temat ograniczeń w łączliwości sufiksów i wymienianych blokadach (Burkacka 2012, tam też literatura przedmiotu).

przyrostek ten masowo tworzy nazwy parametrów, np. *grywalność*<sup>45</sup>, *IT-alność*<sup>46</sup>, *instalowalność*<sup>47</sup>, *testowalność*<sup>48</sup>, *odzyskiwalność*<sup>49</sup>.

## Wnioski

Pora odpowiedzieć wprost na postawione w tytule artykułu pytanie i przedstawić konkluzje płynące z przywoływanych przykładów. Należy jednak zaznaczyć, że wnioski są zależne od opisywanego podsystemu leksykalnego. I tak, wydłużanie istniejących ciągów sufiksalnych, a w konsekwencji derywowanie skomplikowanych i dość długich struktur cechuje terminologię, dla polszczyzny środowiskowej i potocznej<sup>50</sup> charakterystyczne jest naruszanie ograniczeń i w konsekwencji ich znoszenie oraz wykorzystywanie mechanizmu analogii. Możliwości strukturalne polszczyzny są zaś niewyczerpane i wiele teoretycznych dziś kombinacji może zyskać potwierdzenie w przyszłości, gdy zaistnieją potrzeby nazewnicze.

## Literatura

- BRODOWSKA-HONOWSKA M., 1964, *O pojemności znaczeniowej derywatów*, „Język Polski” XLIV, s. 193–200.
- BURKACKA I., 2010, *Klasyfikacja słowotwórcza nowszych zapożyczeń*, „Linguistica Copernicana” nr 2 (4), s. 229–240.
- BURKACKA I., 2011, *Terminy naukowe jako podstawy gniazd słowotwórczych*, „LingVaria” nr 1 (11), s. 42–70.
- BURKACKA I., 2012, *Kombinatoryka sufiksalna w polskiej derywacji odrzeczownikowej*, Warszawa.
- BUTTLER D., 1968, *Problematyka badań nad homonimią*, „Przegląd Humanistyczny” nr 3, s. 57–79.

45 Termin określający „ogół zasad i mechanizmów gry komputerowej, które wpływają na jakość i przyjemność z gry. Na *grywalność* składają się takie elementy, jak: fabuła, logiczny schemat powiązań elementów występujących w grze, zasady rozgrywki, liniowość rozgrywki itp.” (pl.wikipedia.org/wiki/Grywalność; 3.03.2013).

46 *IT-alność* dotyczy charakterystyki jakościowej oprogramowania, oznacza „Czy produkt jest łatwy do zainstalowania, utrzymania i wspierania” (<http://www.testerzy.pl/baza-wiedzy/charakterystyki-jakosciowe-oprogramowania-it-alnosc>; 29.09.2013).

47 „Instalowalność: produkt może zostać zainstalowany na zdefiniowanej platformie oraz na odpowiedniej przestrzeni” (<http://testerzy.pl/artykuly/charakterystyki-jakosciowe-oprogramowania-it-alnosc>; 3.03.2013); kalka z ang. *installability*.

48 „Testowalność: jak dostarczony produkt może być efektywnie testowany przez klienta?” (<http://www.testerzy.pl/baza-wiedzy/charakterystyki-jakosciowe-oprogramowania-it-alnosc>; 29.09.2013).

49 Jw.

50 W obu rozumieniach potoczności (w ujęciu stylistycznym szkoły warszawskiej i semantycznym szkoły opolsko-lubelsko-wrocławskiej).

- BUTTLER D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- BUTTLER D., 1979, *Powojenne ekspresywizmy polskie*, „Prace Filologiczne” XXIX, s. 85–90.
- BUTTLER D., 1989, *Podłoże zaniku niektórych wyrazów rodzimych w polszczyźnie przełomu XIX i XX wieku*, „Przegląd Humanistyczny” nr 4, s. 51–59.
- BUTTLER D., 1992, *Wyrazy polskie wychodzące z obiegu w ciągu ostatnich lat*, [w:] J. Zieniukowa (red.), *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, „Prace Slawistyczne” 99, Warszawa, s. 11–19.
- CYRAN W., 1974, *Mechanizm zapożyczania wyrazów w języku polskim*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XX, s. 23–37.
- DŁUGOSZ-KURCZABOWA K., 1992, *O przyczynach i mechanizmach wychodzenia z użycia wyrazów i ich znaczeń (na materiale słownika T. Modrzejewskiego: „Wyrazy, które umarły i które umierają” z 1936 r.)*, [w:] W. Kupiszewski (red.), *Studia nad słownictwem XIX wieku*, Warszawa, s. 7–20.
- DOROSZEWSKI W., 1968, *O kulturę słowa. Poradnik językowy*, t. II, Warszawa.
- DUBISZ S., 1995, *Rozwój współczesnej polszczyzny*, „Przegląd Humanistyczny” z. 5, s. 69–88.
- DUBISZ S., 1999, *Rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny*, [w:] idem (red.), *Nauka o języku dla polonistów*, Warszawa, s. 457–476.
- DUBISZ S., 2002, *Język – historia – kultura (wykłady, studia, analizy)*, Warszawa.
- GAJDA S., 1979, *Teoretyczne problemy kultury języka*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 356–368.
- GAJDA S., 1999, *Współczesna polska rzeczywistość językowa i jej badanie*, [w:] J. Miodek (red.), *Mowa rozświetlona myślą*, Wrocław, s. 8–14.
- GAJDA S., 2012, *Polszczyzna 2050*, „Polonistyka” nr 8, s. 36–39.
- GRABIAS S., 1978, *Derywacja a ekspresja*, [w:] T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej – księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6–9 X 1975)*, Wrocław, s. 89–103.
- JADACKA H., 1991, *Dwie wartości, dwa gniazda (o prawdzie i fałszu)*, „Poradnik Językowy” z. 3, s. 167–173.
- JADACKA H., 1992, *Teoretyczne podstawy słowotwórstwa normatywnego*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 549–561.
- JADACKA H., 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.
- JADACKA H., 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- KALLAS K., 2003, *Struktura gniazd słowotwórczych konstytuowanych przez rzeczowniki nazywające państwa (kraje)*, [w:] M. Skarżyński (red.), *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowania*, Kraków, s. 64–85.
- KAPROŃ-CHARZYŃSKA I., 2005, *Derywacja ujemna we współczesnym języku polskim. Rzeczowniki i przymiotniki*, Toruń.
- KARDELA H., 2005, *Schemat i prototyp w morfologii kognitywnej*; <https://www.umcs.lublin.pl/images/media/pracownicy/624/Schemat.i.prototyp.pdf>
- KLESZCZOWA K., 2007, *Na straży niezmienności modeli słowotwórczych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXIII, s. 115–124.
- KOWALEWSKA-DĄBROWSKA J., 2011, *Przejawy inwencji słowotwórczej w języku prasy ostatnich lat (na przykładzie wybranych gazet i czasopism)*, [w:] E. Badyda, J. Mackiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Wokół słów i znaczeń IV. Słowotwórstwo a media. Materiały czwartej konferencji językoznawczej poświęconej pamięci Profesora Bogusława Krei*, Gdańsk, s. 61–69.
- KOWALIK K., 1986, *Sposoby wzbogacania słownictwa współczesnego języka polskiego*, „Język Polski” LXVI, s. 5–18.

- KOWALIK K., 1977, *Budowa morfologiczna przymiotników polskich*, Wrocław.
- KOWALIK K., 1998, *Morfotaktyka*, [w:] R. Grzegorzczakowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Warszawa, s. 585–618.
- KOWALIKOWA J., 2000, *Wulgaryzmy we współczesnej polszczyźnie*, [w:] G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia*, Kraków, s. 121–132.
- KREJA B., 1970, *Budowa słowotwórcza a budowa fonetyczna wyrazów*, „Język Polski” L, s. 119–131.
- KREJA B., 1989, *Z morfonologii i morfotaktyki współczesnej polszczyzny*, Wrocław.
- KREJA B., 1993, *Drobiazgi słowotwórcze 34. Oglądalność, cytowalność i inne formacje na -aln(-)ość*, „Język Polski” LXXIII, s. 282–292.
- KUDRA B., 1996, *Sposoby powstawania prasowych okazjonalizmów politycznych*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 35–44.
- KUDRA B., 2001, *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemnastych i dziewiętnastych*, Łódź.
- MANOVA S., WINTERITZ K., 2011, *Suffix order in double and multiple diminutives: with data from Polish and Bulgarian*, univie.ac.at/stela.manova/Manova\_Winternitz\_PL-BG\_diminutives.pdf
- MARKOWSKI A., 2000, *Jawne i ukryte zapożyczenia leksykalne w mediach*, [w:] J. Bralczyk, K. Mośiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych*, Warszawa, s. 96–111.
- MARKOWSKI A., 2005, *Kultura języka polskiego. Teoria zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- MIGDAŁ J., 2006, *Słownictwo wygasające w leksykografii*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 3–13.
- MIODEK J., 1983, *Rzecz o języku. Szkice o współczesnej polszczyźnie*, Wrocław, s. 65–84.
- NAGÓRKO A., 2007, *Kontaminacja leksykalna – słowotwórstwo czy radosna tfurczość?*, „Przegląd Humanistyczny” nr 1 (400), s. 203–210.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, <http://nkjp.pl>
- OCHMANN D., 2002, *Między dezintegracją a analogią. O pewnym typie złożzeń współczesnej polszczyzny*, „Język Polski” LXXXII, s. 322–329.
- OCHMANN D., 2004, *Nowe wyrazy złożone o podstawie zdezintegrowanej w języku polskim*, Kraków.
- OTWINOWSKA-KASZTELANIC A., 2006, *Badania nad wpływem języka angielskiego na polszczyzną młodą młodego pokolenia Polaków (19–35 lat)*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 39–48.
- OŻÓG K., 2011, *Polszczyzna przełomu XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- PZKZS: *Projekt znowelizowanej klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy*, 2012, <http://mpips.gov.pl>
- PSWP: H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Poznań 1994–2005.
- RJP, 2012, *Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, przyjęte na posiedzeniu plenarnym rady 19 marca 2012 r.*, [www.rjp.pan.pl](http://www.rjp.pan.pl)
- SATKIEWICZ H., 1986, *O nazwach żeńskich i dopełniaczu rzeczowników męskich po latach*, „Poradnik Językowy” z. 9–10, s. 656–658.
- SATKIEWICZ H., 1971, *Słowotwórstwo*, [w:] D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Warszawa, s. 80–123.
- SGS-II: H. JADACKA (red.), *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. II: *Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków 2001.
- SOJP: T. KARPOWICZ, *Słownik ortograficzny języka polskiego*, Warszawa 2001, <sup>2</sup>2005, <sup>3</sup>2006.
- SO PWN: *Słownik ortograficzny PWN*, <http://so.pwn.pl> SJPD: W. Doroszewski, (red.), *Słownik języka polskiego*, <http://doroszewski.pwn.pl>

- SZYMANEK B., 2010, *A Panorama of Polish Word-Formation*, Lublin.
- SZYMANEK B., DERKACH T., 2005, *Constraints on derivation of double diminutives in Polish and Ukrainian*, „Studies in Polish Linguistics” nr 2, s. 91–110.
- UMIŃSKA-TYTOŃ E., 1986, *Sposoby tworzenia form pochodnych od imion chrzestnych*, „Onomastica” XXXI, s. 87–113.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WALCZAK B., 1999, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław.
- WASZAKOWA K., 1993, *Zapóżycczenia jako przedmiot badań słowotwórstwa synchronicznego*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 8, Warszawa, s. 255–261.
- WASZAKOWA K., 2003, *Czy w słowotwórstwie pojęcie hybryda jest przydatne?*, „Poradnik Językowy” z. 10, s. 3–11.
- WASZAKOWA K., 2007, *Internacjonalizacja współczesnej polszczyzny – szansa czy zagrożenie?*, „Przegląd Humanistyczny” z. 1, s. 219–228.

### **Can Polish be enriched by new types of word-formative structures?**

#### **Summary**

The paper presents some considerations on the lexical development of Polish. It concentrates on the issues of word-formative enlargement of vocabulary. Against the background of analogy, compensation, and extra- and intralinguistic borrowing, it discusses the possible continuants of feminine names (adjectives and diminutives), and of masculine names of professions that were traditionally reserved for women (e.g. *kosmetyczka* ‘beautician’, *niania* ‘nanny’).

The paper does not only identify the extralinguistic factors, such as the rise of new naming needs or the phenomenon of linguistic fashion (e.g. structures with the prefix *para-*), but it also investigates the processes of erosion of morphotactic constraints, and of customary limitations.